

Kwalifikacja posiadania. Prawo podmiotowe, czy stan faktyczny?

Possession. Subjective Right or Actual State?

The classification of possession as a subjective right or an actual state has always been controversial in the civil law. The author believes that this dispute was only seemingly resolved in favour of the view that possession is an actual state. To resolve this dilemma the author carries out an analysis of the arguments expressed by both sides of the discussion. The shortcomings of the this argumentation requires further analysis. The author focuses on analysing the concept of subjective right and listing the constitutive elements of this concept. To resolve the dispute concerning the legal classification of possession, the author analyses indicated constitutive elements of the subjective right in the context of the possessor's legal situation.

Paweł Marczyk

*magister prawa
asystent sędziego w I Wydziale Cywilnym
Sądu Apelacyjnego w Krakowie*

ORCID – 0000-0002-7175-5115

e-mail: pawe7.1997@gmail.com

Słowa kluczowe:
posiadanie, stan faktyczny, prawo
podmiotowe, sfera możliwości postępowania,
interes podmiotu, suma uprawnień

Key words:
possession, factual state, subjective right,
sphere of actionability, interest
of the subject, sum of powers

<https://doi.org/10.36128/priw.vi40.343>

1. Uwagi wstępne

Zagadnienie kwalifikacji posiadania jako prawa podmiotowego lub stanu faktycznego należało w nauce prawa cywilnego do wybitnie spornych. Od momentu uchwalenia Kodeksu cywilnego¹ powstały liczne opracowania stawiające sobie za cel rozstrzygnięcie powyższego dylematu. Wyrażono zarówno poglądy aprobujące tezę, że posiadanie stanowi prawo podmiotowe, jak i kwalifikujące je jako jedynie stan faktyczny². Obecnie spór ten, pozornie

1 Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r., (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1740 ze zm.), dalej „k.c.”

2 Za poglądem przyjmującym, że posiadanie stanowi prawo podmiotowe w polskiej literaturze opowiedział się przede

rozstrzygnięty (na korzyść poglądu, że posiadanie stanowi jedynie stan faktyczny), nie jest przedmiotem szerszych rozważań w doktrynie prawa cywilnego. Argumentacji wyrażonej w tym względzie nie można jednak uznać za wystarczającej. Zadaniem niniejszego opracowania jest ponowne przeanalizowanie poglądów wyrażonych w nauce prawa cywilnego oraz próba przedstawienia nowego spojrzenia na spór dotyczący kwalifikacji posiadania³.

wszystkim Andrzej Stelmachowski, *Istota i funkcja posiadania* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1958), 41-57; Stefan Ritterman, *Pojęcia materialne w prawie cywilnym* (Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1962), 298-299 oraz Alfred Ohanowicz, „Recenzja pracy A. Stelmachowskiego *Istota i funkcja posiadania*” *Nowe Prawo*, nr 5 (1958): 102-106. Poglądy te są jednak odosobnione. Zdecydowana większość autorów (a wśród współczesnych w zasadzie wszyscy) przyjmuje, że posiadanie stanowi jedynie stan faktyczny. Spośród wielu z nich można wymienić np. Jerzy Ignatowicz, *Ochrona posiadania* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1963), 108-111; Stanisław Kołodziejcki, „Istota, treść i rodzaje posiadania” *Palestra*, nr 6 (1966): 15-21; Witold Czachórski, „Pojęcie i treść posiadania według obowiązującego prawa rzeczowego” *Nowe Prawo*, nr 5 (1957): 33; Joanna Kozińska, „Komentarz do art. 336 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom II. Własność i inne prawa rzeczowe (art. 126-352)*, red. Magdalena Habdas, Mariusz Fras (Lex 2018), 4; Jacek Gudowski, Stanisław Rudnicki, Grzegorz Rudnicki, Jolanta Rudnicka, „Komentarz do art. 336 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom II. Własność i inne prawa rzeczowe*, red. Jacek Gudowski (Lex 2018), 1; Teresa Filipiak, „Komentarz do art. 336 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Własność i inne prawa rzeczowe*, red. Andrzej Kidyba (Lex 2012), 7; Grzegorz Sikorski, „Komentarz do art. 336 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Jerzy Ciszewski (Lex 2014), 1; Tomasz Sokołowski, „Komentarz do art. 336 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1-352*, red. Maciej Gutowski (Lex 2018), 2; Jacek Gołaczyński, „Komentarz do art. 336 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Edward Gniewek, Piotr Machnikowski (Legalis 2020), 5; Anna Machnikowska, „Komentarz do art. 336 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Mariusz Załucki (Legalis 2020), 5; Marcin Goćłowski, „Posiadanie w ujęciu kodeksu cywilnego (prawo podmiotowe czy stan faktyczny?)” *Państwo i Prawo*, nr 2 (2001): 54. W nowszej doktrynie za kwalifikacją posiadania jako prawa podmiotowego opowiedział się ponownie Andrzej Stelmachowski, *Zarys teorii prawa cywilnego* (Warszawa: Wydawnictwa Prawnicze PWN, 1998), 255.

- 3 Ze względu na teoretycznoprawny charakter rozważań w dalszej analizie nacisk zostanie położony na poglądy wyrażone w nauce. Poglądy na temat charakteru prawnego posiadania sformułowane w orzecznictwie

2. Kwalifikacja posiadania jako prawa podmiotowego lub stanu faktycznego w doktrynie prawa cywilnego

Obecnie w doktrynie w zasadzie jednolicie przyjmuje się kwalifikację posiadania jako stanu faktycznego⁴. Taka zgodność poglądów wydaje się jednak niewystarczająca do przyjęcia, że posiadanie stanowi wyłącznie czysto faktyczne władztwo nad rzeczą. Problematyczne jest przede wszystkim to, że większość przedstawicieli nauki prawa nie przedstawia jakiegokolwiek uzasadnienia na poparcie aprobowanej tezy w przedmiocie charakteru prawnego posiadania⁵. Część autorów dostrzega, że posiadanie stanowi nie tylko stan faktyczny, ale także wiąże się z licznymi skutkami w sferze prawnej. Spostrzeżenie to nie pociąga jednak za sobą sformułowania dalej idących wniosków, w szczególności dotyczących próby opisanego charakteru prawnego tych skutków oraz relacji między nimi a władztwem nad rzeczą (stanem faktycznym)⁶. Z tych względów za niezbędną w dalszych rozważaniach należy uznać analizę nielicznych wysuniętych przede wszystkim w doktrynie prawa cywilnego, w okresie po uchwaleniu Kodeksu cywilnego, argumentów przemawiających za tym, że posiadanie stanowi prawo podmiotowe lub jedynie stan faktyczny.

Koncepcja, że posiadanie stanowi prawo podmiotowe za swoją podstawę przyjmuje odróżnienie posiadania naturalnego od posiadania prawnego⁷. Zróżnicowanie to opiera się na założeniu, że celem prawa, stanowiącego formę organizacyjną życia jednostki w państwie jest przede wszystkim odzwierciedlenie istniejącej rzeczywistości społecznej i warunków ekonomicznych⁸. Jednym z takich zjawisk społecznych jest sprawowanie przez ludzi władzy nad

zostaną uzupełniająco przedstawione oraz poddane analizie w przedostatnim rozdziale. Rozmiary niniejszego opracowania wykluczają również odniesienie się do tradycji prawnej innych państw.

4 Zob. przyp. 2.

5 Wyjątek w tej kwestii stanowią: Ignatowicz, *Ochrona posiadania*, 108-111; Gocłowski, „Posiadanie w ujęciu kodeksu cywilnego (prawo podmiotowe czy stan faktyczny?)”, 44-62.

6 Zob. np. Kozińska, „Komentarz do art. 336 k.c.”, 4; Gudowski, Rudnicki, Rudnicki, Rudnicka, „Komentarz do art. 336 k.c.”, 1; Filipiak, „Komentarz do art. 336 k.c.”, 7; Machnikowska, „Komentarz do art. 336 k.c.”, 5.

7 Na rozróżnienie to w polskiej doktrynie wskazał już Stanisław Wróblewski, *Posiadanie na tle prawa rzymskiego* (Kraków: Akademia Umiejętności, 1899), 25-28. Jeszcze przed uchwaleniem Kodeksu cywilnego z 1964 r. koncepcję tą rozwinął Stelmachowski, *Istota i funkcja posiadania*, 33-57.

8 Rolę stosunków społeczno-ekonomicznych w procesie tworzenia prawa szczegółowo analizuje Kazimierz Opalek, *Prawo podmiotowe. Studium*

rzeczami. Posiadanie naturalne stanowi podstawowy stosunek między ludźmi zapewniającym człowiekowi kontrolę nad rzeczami⁹. Obrót gospodarczy w istocie polega na ciągłym przekazywaniu władzy nad rzeczami (zmianie stanu posiadania). Posiadanie naturalne stanowi kategorię pierwotną w stosunku do posiadania prawnego. Związane było z człowiekiem i rzeczą oraz stosunkami między ludźmi jeszcze przed powstaniem prawa¹⁰. Państwo, dostrzegając doniosłą rolę i znaczenie posiadania dla życia ekonomicznego i relacji między ludźmi nadaje mu pewne ramy i granice, wiążąc z nim określone skutki prawne. W ten sposób powstaje posiadanie prawe¹¹. Konsekwencją tego jest odróżnienie stanu faktycznego władztwa nad rzeczą od wynikających z niego skutków prawnych¹². Nie ma powodów, dla których należałoby odróżniać skutki prawne od samego prawa. Między nimi a prawem podmiotowym należy postawić znak równości¹³. Przyjmuje się również, że każde prawo rzeczowe jest stosunkiem społecznym istniejącym między ludźmi ze względu na określoną rzecz¹⁴. Z identyczną sytuacją mamy mieć do czynienia w przypadku posiadania. Konsekwencją tego jest uznanie, że posiadanie

z teorii prawa (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1957), 348-407.

- 9 Stelmachowski, *Istota i funkcja posiadania*, 41.
- 10 Ibidem, 48-52.
- 11 Między posiadaniem prawnym i posiadaniem naturalnym mogą występować istotne różnice. Szczegółową analizę tej kwestii, w szczególności charakteryzując sposoby nabycia i utraty posiadania, przedstawia Wróblewski, *Posiadanie na tle prawa rzymskiego*, 45-80. Przykładowo prawo może nie uznawać osoby, która objęła rzecz w faktyczne władanie jako posiadacza, ponieważ dany przedmiot jest wyłączony z obrotu.
- 12 Por. Wróblewski, *Posiadanie na tle prawa rzymskiego*, 25-26; Stelmachowski, *Istota i funkcja posiadania*, 47-48. Zależność ta jest dostrzegana również wśród wielu współczesnych przedstawicieli nauki prawa wskazanych w przypisie 6. Jednakże, jak już zauważono, wskazani autorzy nie wyciągają z tego dalszych wniosków.
- 13 Stelmachowski, *Istota i funkcja posiadania*, 52. Co więcej, zdaniem Stelmachowskiego konsekwencją takiego ujęcia jest uznanie za odrębne prawo podmiotowe również dzierżenia z którego wynikają skutki prawne w postaci możliwości ochrony za pomocą obrony koniecznej lub dozwolonej samopomocy (art. 343 par. 3 k.c.).
- 14 Stelmachowski, *Istota i funkcja posiadania*, 37.

stanowi prawo rzeczowe, którego treścią jest faktyczne władztwo nad rzeczą uznawane za wykonywanie określonego prawa¹⁵.

Za takim ujęciem przemawiają również inne względy. W niektórych sytuacjach pomimo tożsamości osoby sprawującej faktyczną władzę nad rzeczą (czyli w sytuacji, gdy posiadanie naturalne nie uległo zmianie) dochodzi do przekształcenia posiadania w znaczeniu prawnym. Zmiana ta dla otoczenia może być zupełnie niedostrzegalna. Stan faktyczny nie ulega zmianie. Z taką sytuacją mamy do czynienia, gdy dotychczasowy posiadacz przenosi posiadanie na rzecz innej osoby, zachowując rzecz w swoim władaniu jako dzierżyciel lub posiadacz zależny (*constitutum possessorium*). Do zmiany tej dochodzi z mocy samej umowy¹⁶. Jej przedmiotem nie jest faktyczna władza nad rzeczą, ale skutki prawne (uprawnienia i obowiązki) z niej wynikające¹⁷. Argumenty te mają potwierdzić tezę, że posiadanie to przede wszystkim zespół uprawnień i obowiązków, a w konsekwencji w istocie prawo podmiotowe

W opozycji do powyższych twierdzeń wskazuje się, że skutki prawne wynikają z różnych stanów faktycznych, w stosunku do których nie istnieją żadne podstawy do zaliczenia ich do kategorii praw podmiotowych. Posiadanie natomiast nie stanowi sumy skutków prawnych, a jedynie ich źródło¹⁸.

Ponadto, jeżeli przyjęlibyśmy, że posiadanie stanowi ograniczone prawo rzeczowe, powinny znaleźć do niego zastosowanie przepisy ogólne

-
- 15 Ibidem, 53-55. Wniosek ten opiera się na stwierdzeniu, że pomimo licznych odrębności, dla wszystkich typów posiadania cechą wspólną stanowi powiązanie z pewnym prawem, któremu posiadanie odpowiada.
 - 16 Ibidem, 42-47. Najbardziej widoczną sytuacją, gdy zmiana jest niedostrzegalna dla otoczenia, mimo tego że modyfikacji podlega stan prawny jest *constitutum possessorium*. Z podobną sytuacją mamy do czynienia w przypadku, gdy rzecz znajduje się w posiadaniu zależnym lub dzierżeniu innej osoby i na nią zostanie przeniesione posiadanie samoistne.
 - 17 Ibidem, 46. Z tego względu przeniesienie posiadania w istocie nie różni się od przeniesienia prawa własności. W obu wypadkach możemy jedynie mówić o przeniesieniu poszczególnych uprawnień i obowiązków np. roszczenia o wydanie rzeczy.
 - 18 Na stanowisku takim stoi Ignatowicz, *Ochrona posiadania*, 109. Za takie stany faktyczne Ignatowicz uważa np. konkubinaty. Ponadto obrazowo wskazuje, że nie można powiedzieć, że życie ludzkie jest prawem, choć z samego faktu jego życia wypływają określone skutki prawne. Rozumowaniu temu nie można odmówić logiki. Posiadanie rozumiane jako faktyczne władztwo i wola posiadania nie może zostać uznane za prawo podmiotowe. Nie rozstrzyga to jednak problemu ewentualnej możliwości zakwalifikowania skutków prawnych wynikających z posiadania jako prawa podmiotowego, które to zagadnienie Ignatowicz pomija.

dotyczące tych praw¹⁹. Implementowanie ich do posiadania napotyka jednak znaczne trudności. Przepisów takich jak art. 245 § 1 i 2 k.c., art. 248 k.c., art. 246 § 1 k.c., art. 247 k.c., art. 249 § 1 k.c., art. 251 k.c. nie da się pogodzić z istotą posiadania. Przykładowo można wskazać, że zgodnie z art. 248 k.c. do zmiany treści ograniczonego prawa rzeczowego konieczna jest umowa pomiędzy uprawnionym a właścicielem rzeczy. Posiadacz natomiast zakres wykonywanego władztwa może zmienić samodzielnie²⁰.

Nie można również przyjąć, że ochrona sądowa stanowi argument za przyjęciem, że posiadanie stanowi prawo podmiotowe. Z tego względu, że ochrona praw podmiotowych jest regułą, ustawodawca nie musi stanowić żadnych szczególnych przepisów prawnych przewidujących odpowiednie skargi w celu ich zabezpieczenia. Skoro w przypadku posiadania, mamy szczególne przepisy statuujące roszczenia posesoryjne, można stąd wyciągnąć wniosek, że posiadanie jest chronione nie dlatego, że jest prawem podmiotowym,

-
- 19 Zob. Gocłowski, „Posiadanie w ujęciu kodeksu cywilnego (prawo podmiotowe czy stan faktyczny?)”, 54-60. Jednakże pogląd, że do wszystkich ograniczonych praw rzeczowych znajdują zastosowanie przepisy art. 244 – 251 k.c. nie jest w nauce prawa jednolity. Alfred Klein, *Elementy stosunku prawnego prawa rzeczowego* (Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1976), 174-182, wskazuje, że ze względu na treść i strukturę stosunków prawnych można wyróżnić ograniczone prawa rzeczowe nieuregulowane w Księdze II k.c. Jako przykład można wymienić prawo do lokalu wynikające z umowy najmu do której z mocy odesłania z art. 690 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o ochronie własności. Ponadto zdaniem Kleina do takich ograniczonych praw rzeczowych nie znajdują zastosowania przepisy ogólne z art. 244 – 251 k.c. Można postawić pytanie, czy posiadanie nie jest takim ograniczonym prawem rzeczowym do których przepisy te zastosowania nie znajdują.
- 20 Gocłowski, „Posiadanie w ujęciu kodeksu cywilnego (prawo podmiotowe czy stan faktyczny?)”, 55-60, przedstawia szczegółową argumentację w kwestii niemożności pogodzenia przepisów ogólnych dotyczących ograniczonych praw rzeczowych z charakterem prawnym posiadania. Analiza ta może budzić wątpliwości. Przykładowo można twierdzić, że przepisy dotyczące posiadania stanowią *lex specialis* w stosunku do regulacji dotyczącej ograniczonych praw rzeczowych. W takim wypadku te drugie znajdowałyby zastosowanie jedynie w zakresie dającym się pogodzić z istotą posiadania. Co więcej, można twierdzić, że Gocłowski udowadnia nie to, czy posiadanie stanowi prawo podmiotowe, ale to, czy sensowne jest zastosowanie w stosunku do tej instytucji przepisów ogólnych dotyczących ograniczonych praw rzeczowych

lecz dlatego, że taką ochronę zapewnia mu prawo²¹. Roszczenie posesoryjne nie daje również żadnych możliwości obrony przeciwko legalnym działaniom osoby, która dysponuje skutecznym przeciwko posiadaczowi prawem podmiotowym. Powoduje to, że sytuacja prawna posiadacza jest słabsza w stosunku do tej, którą kwalifikujemy jako prawo podmiotowe²². W konsekwencji należy uznać, że posiadanie prawem podmiotowym nie jest, a posiadacz, mimo że jest przez przepisy szczególnie wielokrotnie traktowany jako osoba uprawniona, to taką osobą jednak nie jest²³.

Przechodząc do analizy wyszczególnionych poglądów, już na wstępie można stwierdzić, że nie są one rozstrzygające, a nawet przemawiające za zakwalifikowaniem posiadania jako prawa podmiotowego albo jedynie stanu faktycznego. Przeciwko wskazanym argumentom zostały już przedstawione zarzuty i zastrzeżenia w treści poszczególnych przypisów. Nie one jednak stanowią zasadniczą podstawę sformułowanego powyżej wniosku. Jeden z wyszczególnionych autorów przyjmując, że posiadanie stanowi prawo podmiotowe, w istocie utożsamia z nim skutki prawne wynikające z władztwa nad rzeczą. Nie jest jednak jedynym przedstawicielem nauki prawa, który odróżnia stan faktyczny od wynikających z niego skutków prawnych²⁴. Nikt poza nim na podstawie tego rozróżnienia nie twierdzi jednak, że posiadanie stanowi prawo podmiotowe. Problematyczne jest to, że wskazany autor w swoich rozważaniach nie odniósł się do żadnej z przyjmowanych w doktrynie

-
- 21 Zob. Ignatowicz, *Ochrona posiadania*, 109-110. Kazimierz Przybyłowski, *Podstawowe zagadnienia z zakresu ochrony posiadania* (Łwów: nakł. autora, 1929), 6 wskazuje, że argument o tym, że posiadanie stanowi prawo podmiotowe, ponieważ podlega ochronie, prowadzi do błędnego koła, a mianowicie: posiadanie ze względu na przyznaną mu ochronę jest prawem, a że jest prawem to podlega ochronie. Rozumowanie to może budzić wątpliwości. Argument „błędnego koła” mógłby znaleźć zastosowanie do wszystkich instytucji, którym ustawodawca przyznaje sądową ochronę (w tym np. do prawa własności).
- 22 Wydaje się, że przyznanie przez ustawodawcę w wielu wypadkach pierwszeństwa innym instytucjom i zapewnienie posiadaniu słabszej ochrony nie przesądza jednocześnie o jego charakterze prawnym. Rolą prawodawcy jest rozgraniczenie najrozmaitszych interesów jednostek, czego konsekwencją musi być przyznanie pierwszeństwa jednym interesom przed drugimi. Odnośnie posiadania ustawodawca uznał, że interesy innych podmiotów zasługują na lepszą ochronę.
- 23 Ignatowicz, *Ochrona posiadania*, 110-111.
- 24 Zob. przyp. 5.

za konstytutywne definicji czy cech praw podmiotowych²⁵. Ten sam zarzut można poczynić w stosunku do argumentów formułowanych przez pozostałych przedstawicieli nauki prawa, których poglądy zostały wyszczególnione²⁶. Z tych względów wydaje się, że przekonującego rozważenia kwestii charakteru prawnego posiadania można dokonać jedynie, jeżeli uwzględni się wskazywane w doktrynie cechy konstytutywne praw podmiotowych. Następnie należy sprawdzić, czy cech tych można dopatrzeć się w posiadaniu i przede wszystkim na tej podstawie wyciągnąć wniosek na temat kwalifikacji posiadania jako prawa podmiotowego lub stanu faktycznego.

3. Elementy konstytutywne praw podmiotowych

W nauce prawa pojęcie prawa podmiotowego jest dyskusyjne. Wypracowanie dla potrzeb niniejszej pracy odrębnej definicji mija się z celem i znacząco przerasta jej rozmiary. Analizując poglądy wyrażone w doktrynie prawa, można jednak dojść do wniosku, że określone elementy praw podmiotowych są przyjęte niemal jednolicie²⁷. Inne natomiast powtarzają się częściej lub rzadziej u niektórych autorów. Wydaje się, że posiadanie możemy zakwalifikować jako prawo podmiotowe już wtedy, jeżeli przyjmiemy, że odpowiada wymogom najczęściej wskazywanym w nauce prawa. Natomiast spełnienie pozostałych kryteriów może za taką kwalifikacją przemawiać dodatkowo.

-
- 25 Jak słusznie zauważył Sylwester Wójcik, „Czy posiadanie jest dziedziczne”, [w:] *Rozprawy prawnicze: księga pamiątkowa dla uczczenia pracy naukowej Kazimierza Przybyłowskiego*, red. Wacław Osuchowski, Mieczysław Sośniak, Bronisław Walaszek (Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1966), 520-522 w monografii Stelmachowskiego brak jest jakiegokolwiek określenia prawa podmiotowego (za wyjątkiem wspomnianego postawienia znaku równości między prawem podmiotowym, a skutkami prawnymi), a nawet odesłania do jednego z wielu wysuniętych w nauce prawa określeń tego pojęcia.
- 26 Gocłowski, „Posiadanie w ujęciu kodeksu cywilnego (prawo podmiotowe czy stan faktyczny)”, 44-46 odnosi się do niektórych elementów konstytutywnych praw podmiotowych. Nie przeprowadza jednak szerszej analizy.
- 27 Sławomira Wronkowska, *Analiza pojęcia prawa podmiotowego* (Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, 1973), 51-52 wskazuje, że odróżniając u przedstawicieli doktryny zajmujących się prawem podmiotowym rozważania dotyczące społecznej funkcji przyznawanych jednostce uprawnień od wywodów na temat sytuacji prawnej jednostki przyznanej przez normy prawne, okazałoby się, że te drugie wcale nie są takie niezgodne.

Jedną z najczęściej uznawanych cech praw podmiotowych jest to, że zakreśla ono pewną sferę możliwości postępowania („moc prawną”, „pewną władzę”) w określony sposób²⁸. Oznacza to, że podmiot, któremu ustawa przyznaje prawo podmiotowe, może wykonywać je zarówno przez działanie, jak i zaniechanie. Uprawnionemu przysługuje w tym względzie dowolność²⁹. W granicach wyznaczonych przez treść prawa podmiotowego może on podejmować wszelkie działania³⁰. Ponadto sfera możliwości postępowania dotyczy jedynie sfery prawnej. Jeżeli możliwość realizacji uprawnień jest wyłączona z powodów faktycznych, nie powoduje to utraty prawa podmiotowego³¹.

Dla zakwalifikowania danej instytucji jako prawa podmiotowego sfera możliwości postępowania musi zostać przyznana przez prawo w znaczeniu przedmiotowym³². Norma prawna stanowi źródło powstania prawa

-
- 28 Wskazana cecha prawa podmiotowego wywodzi się z teorii woli Bernharda Windscheida. Zob. Opalek, *Prawo podmiotowe. Studium z teorii prawa*, 229-253. W polskiej doktrynie na takim stanowisku stoją: Zbigniew Radwański, Adam Olejniczak, *Prawo cywilne – część ogólna* (Warszawa: Wydawnictwo C. H. Beck, 2013), 85; Aleksander Wolter, *Prawo cywilne: zarys części ogólnej* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1979), 119; Stefan Grzybowski, Józef Skąpski, Sylwester Wójcik, *Zarys prawa cywilnego* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1988), 65; Jan Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1967), 51; Goćłowski, „Posiadanie w ujęciu kodeksu cywilnego (prawo podmiotowe czy stan faktyczny?)”, 45; Adam Doliwa, „Komentarz do art. 5 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Mariusz Załucki (Legalis 2020), 1; Sokołowski, „Komentarz do art. 5 k.c.”, 1; Stanisława Kalus, „Komentarz do art. 5 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna (art. 1-125)*, red. Mariusz Fras, Magdalena Habdas (Lex 2018), 1; Krzysztof Pietrzykowski, „Komentarz do art. 5 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1-449⁰*, red. Krzysztof Pietrzykowski (Legalis 2020), 1-2; Anna Zbiegień-Turzańska, „Komentarz do art. 5 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Karol Osajda (Legalis 2020), 33.
- 29 Przykładowo właściciel realizuje prawo podmiotowe zarówno wtedy, gdy korzysta z rzeczy, jak i wtedy, gdy nie podejmuje w stosunku do niej żadnych działań. Zob. Grzybowski, Skąpski, Wójcik, *Zarys prawa cywilnego*, 65.
- 30 Zbiegień-Turzańska, „Komentarz do art. 5 k.c.”, 33.
- 31 Grzybowski, Skąpski, Wójcik, *Zarys prawa cywilnego*, 64.
- 32 Zbiegień-Turzańska, „Komentarz do art. 5 k.c.”, 35. Zdaniem wskazanej autorki, poglądu tego nie neguje art. 30 Konstytucji RP (stanowiący, że źródłem praw i obowiązków jest przyrodzona i niezbywalna godność

podmiotowego³³. W konsekwencji należy przyjąć, że prawo przedmiotowe określa zdarzenia prawne, od których wystąpienia zależy powstanie praw podmiotowych³⁴.

Powszechnie przyjmowaną w nauce prawa cechą konstytutywną praw podmiotowych stanowi ich ścisły związek ze stosunkiem cywilnoprawnym. Przy czym część przedstawicieli doktryny wskazuje, że prawo podmiotowe ze stosunku cywilnoprawnego wynika³⁵. Natomiast według innych stanowi jego element³⁶. Rozróżnienie to ma charakter jedynie teoretyczny i nie wydaje się mieć większego znaczenia dla dalszych rozważań (tj. możliwości zakwalifikowania posiadania jako prawa podmiotowego). W ramach stosunku cywilnoprawnego korelatem prawa podmiotowego jest obowiązek innego podmiotu. Podstawowym z nich jest zakaz naruszania sfery możliwości postępowania uprawnionego. Oznacza to, że treść prawa podmiotowego jest wyznaczona nie tylko przez to, co może czynić uprawniony, ale również przez obowiązki innych osób³⁷.

Kolejną cechą konstytutywną prawa podmiotowego jest to, że służy ono ochronie uznanych przez prawo interesów podmiotów prawa. Znaczenie ochrony interesów dla zdefiniowania prawa podmiotowego nie jest jednak jednolicie przyjmowane w nauce prawa. Niektórzy autorzy wskazują, że nie można postawić prostego znaku równości pomiędzy prawem podmiotowym a interesem podmiotu uprawnionego. W tym ujęciu realizowanie interesu podmiotu jest jedynie celem prawa podmiotowego³⁸. Przy czym cel ten (ochrona sytuacji korzystnych dla jednostki) może być realizowany nie tylko przy pomocy prawa podmiotowego, ale również za pomocą powszechnie

człowieka). Cywilistycznej kategorii praw podmiotowych nie można jej zdaniem utożsamiać z konstytucyjnymi prawami i wolnościami obywatelskimi.

33 Wolter, *Prawo cywilne: zarys części ogólnej*, 119-120.

34 Radwański, Olejniczak, *Prawo cywilne – część ogólna*, 84.

35 Wolter, *Prawo cywilne: zarys części ogólnej*, 120.

36 Radwański, Olejniczak, *Prawo cywilne – część ogólna*, 84; Kalus, „Komentarz do art. 5 k.c.”, 1; Doliwa, „Komentarz do art. 5 k.c.”, 1. W zasadzie tak też przyjmuje Alfred Klein, *Elementy zobowiązaniowego stosunku prawnego* (Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1964), 21-35; utożsamiając wierzytelność jako element zobowiązaniowego stosunku prawnego z prawem podmiotowym.

37 Zob. Zbiegień-Turzańska, „Komentarz do art. 5 k.c.”, 34; Sokołowski, „Komentarz do art. 5 k.c.”, 1; Radwański, Olejniczak, *Prawo cywilne – część ogólna*, 84; Wolter, *Prawo cywilne: zarys części ogólnej*, 120.

38 Wolter, *Prawo cywilne: zarys części ogólnej*, 121.

nakładanych na jednostki obowiązków³⁹. Z tego powodu kryterium to ma nie być przydatne do definiowania prawa podmiotowego. Inni przedstawiciele nauki prawa twierdzą, że pomimo wskazanych wątpliwości interes podmiotu stanowi jeden z elementów konstytutywnych prawa podmiotowego. Przemawia za tym art. 5 k.c., zgodnie z którym przy określeniu treści prawa podmiotowego nie można pominąć jego celu (ochrony interesów podmiotu prawa)⁴⁰. Dodatkowo wyróżnić można pogląd, zgodnie z którym prawo podmiotowe ma nie tyle służyć ochronie subiektywnych interesów jednostek, ile ochronie interesów typowych⁴¹. Podsumowując powyższe stanowiska, można stwierdzić, że o ile ochrona interesów podmiotów nie stanowi istoty praw podmiotowych, o tyle można przyjąć, że jest przynajmniej ich celem. Z tego względu można przyjąć, że ochrona interesów podmiotu przynajmniej przemawia za kwalifikacją danej instytucji jako prawa podmiotowego.

W nauce prawa przyjmuje się ponadto, że prawo podmiotowe stanowi kategorię nadrzędną w stosunku do uprawnień⁴². Oznacza to, że obejmuje ono jedno lub więcej uprawnień związanych ze sobą funkcjonalnie i stanowiących element danego typu stosunku prawnego. Cechą odróżniającą określone typy stosunków cywilnoprawnych nie mogą być poszczególne uprawnienia, lecz jedynie ich funkcjonalny zestaw. Wynika to z tego, że np. uprawnienie do korzystania z rzeczy jest elementem wielu praw podmiotowych, takich jak własność, użytkowanie wieczyste, użytkowanie czy dzierżawa. Z tego względu jedynie całokształt uprawnień wchodzących w skład danego prawa podmiotowego pozwala na wyodrębnienie poszczególnych typów

39 Przykładowo wskazuje się, że szczepienia ochronne również realizują określone interesy jednostek, co nie oznacza, że równocześnie przyznają im prawa podmiotowe. Z drugiej strony przyznanie jednostce określonych praw nie zawsze musi być zbieżne z realizowaniem jej interesów. Zob. Wronkowska, *Analiza pojęcia prawa podmiotowego*, 57-58.

40 Zbiegień-Turzańska, „Komentarz do art. 5 k.c.”, 34; Doliwa, „Komentarz do art. 5 k.c.”, 1. Konsekwencją takiego poglądu jest uznanie, że osobom działającym w cudzym interesie (np. pełnomocnikowi) prawo podmiotowe nie przysługuje. Zob. Radwański, Olejniczak, *Prawo cywilne – część ogólna*, 85-86.

41 Adam Szpunar, *Ochrona dóbr osobistych* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1979), 102-104; Urlich Ernst, Anna Rachwał, Fryderyk Zoll, *Prawo cywilne. Część ogólna* (Warszawa: Lexis Nexis, 2013), 21-22.

42 Przez pojęcie uprawnienia w literaturze rozumie się najczęściej wyróżniony element prawa podmiotowego, z którym skorelowany jest obowiązek zachowania innego podmiotu. Zob. Radwański, Olejniczak, *Prawo cywilne – część ogólna*, 88-89.

stosunków cywilnoprawnych⁴³. Posługiwanie się pojęciami bardziej elementarnymi (np. uprawnienie, kompetencja, obowiązek) jest zbyt ubogie w treść, aby opisać złożoną sytuację prawną podmiotu prawa⁴⁴. Przy czym, jeżeli sytuację danego podmiotu dałoby się scharakteryzować jedynie jako pojedyncze uprawnienie, to nic nie stoi na przeszkodzie, ażeby dla określenia sytuacji tego podmiotu posłużyć się pojęciem prawa podmiotowego. W tym przypadku prawo podmiotowe sprowadzałoby się do pojedynczego uprawnienia⁴⁵.

Prawo podmiotowe musi być nie tylko przez normę prawną przyznane, ale również przez nią zabezpieczone. W nauce prawa w zasadzie jednolicie przyjmuje się, że zagwarantowanie uprawnionemu ochrony prawa, w tym ochrony na drodze sądowej, stanowi element konstrukcyjny praw podmiotowych⁴⁶. Uprawnionemu powinna przysługiwać kompetencja zwrócenia się do odpowiedniego organu państwowego w celu przymusowego zrealizowania obowiązku będącego korelatem prawa podmiotowego⁴⁷. Przy czym, możliwość skorzystania z przymusu państwowego może powstać dopiero w przypadku braku jego dobrowolnego wykonania⁴⁸. Dodatkowo możliwość ta zależy od woli uprawnionego, który ma możliwość podjęcia decyzji, czy uczyni z niej użytek. W nauce prawa nie do końca zgodne są poglądy co do wymaganej intensywności ochrony praw podmiotowych. Reprezentowane jest stanowisko, zgodnie z którym ochrona ta musi mieć taki charakter⁴⁹. Większość przedstawicieli doktryny zajmuje jednak stanowisko odmienne, nie wymagając ażeby ochrona musiała mieć charakter stanowczy⁵⁰. Wskazuje się, że prawa podmiotowe w zależności od woli ustawodawcy mogą być

43 Wolter, *Prawo cywilne: zarys części ogólnej*, 116-117.

44 Radwański, Olejniczak, *Prawo cywilne – część ogólna*, 87-88.

45 Wronkowska, *Analiza pojęcia prawa podmiotowego*, 64-65.

46 Beata Janiszewska, „Komentarz do art. 5 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz do wybranych przepisów*, red. Jacek Gudowski (Lex 2018), 15.

47 Radwański, Olejniczak, *Prawo cywilne – część ogólna*, 108.

48 Wolter, *Prawo cywilne: zarys części ogólnej*, 120.

49 Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 166. Jednakże sam Jan Gwiazdomorski podnosi, że element ten został wprowadzony przez Fryderyka Zolla w celu uniemożliwienia zakwalifikowania posiadania jako prawa podmiotowego.

50 Szpunar, *Ochrona dóbr osobistych*, 99-104; Wolter, *Prawo cywilne: zarys części ogólnej*, 120; Radwański, Olejniczak, *Prawo cywilne – część ogólna*, 108; Grzybowski, Skąpski, Wójcik, *Zarys prawa cywilnego*, 72-73; Ernst, Rachwał, Zoll, *Prawo cywilne. Część ogólna*, 19-20; Gandor, *Prawa podmiotowe tymczasowe (ekspektatywy)*, 45-47; Janiszewska, „Komentarz do art. 5 k.c.”, 15; Zbiegień-Turzańska, „Komentarz do art. 5 k.c.”, 36.

chronione w różny sposób⁵¹. W większości przypadków mamy do czynienia z ochroną stanowczą. Istnieją jednak takie sytuacje, w których z jednej strony niewątpliwym jest, że określona instytucja jest prawem podmiotowym, a z drugiej, ochrona tego prawa nie we wszystkich wypadkach jest stanowcza. Z taką sytuacją mamy do czynienia np., gdy oświadczenie zbywcy praw było dotknięte wadą oświadczenia woli. W stosunku do osób trzecich nabywcy będzie przysługiwała stanowcza ochrona prawa podmiotowego. Natomiast względem zbywcy, jak długo istnieje jego uprawnienie do uchylenia się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli, tak długo ochrona nie ma pełnego charakteru. Z podobną sytuacją mamy do czynienia w przypadku zobowiązań naturalnych. W takiej sytuacji nie można żądać od państwa przymusowego spełnienia świadczenia. Nie oznacza to jednak, że uprawniony nie jest w żaden sposób chroniony. Przykładowo ten, kto spełnił świadczenie, które uległo przedawnieniu, nie może już żądać jego zwrotu⁵². Podsumowując powyższe rozważania, można stwierdzić, że przepisy mogą przewidywać różnoraki sposób ochrony praw podmiotowych. W konsekwencji dla przyjęcia, że dana instytucja stanowi prawo podmiotowe, nie jest konieczne, ażeby była chroniona w sposób stanowczy.

4. Analiza charakteru prawnego posiadania w kontekście wyszczególnionych cech konstytutywnych praw podmiotowych

Rozważania na temat możliwości zakwalifikowania posiadania jako prawa podmiotowego należy rozpocząć od dokładniejszego określenia przedmiotu analizy. Mówienie o posiadaniu jako o prawie podmiotowym nie jest wystarczająco precyzyjne. Nie do końca wiadomo, czy chodzi o stan faktyczny (władztwo nad rzeczą i wolę posiadania określone w art. 336 k.c.), o prawa i obowiązki wynikające ze stanu faktycznego, a może o jedno i drugie razem. Rozróżnienie to wydaje się niezwykle istotne dla udzielenia trafnej odpowiedzi na postawione pytanie.

Spośród przedstawionych poprzednio cech praw podmiotowych żadna z nich nie odnosi się do hipotezy normy prawnej, a zatem stanu faktycznego (zdarzeń prawnych), z których wynikają prawa (kwalifikowane czasami jako prawa podmiotowe). Dotyczą one jedynie dyspozycji norm prawnych,

51 Prawa podmiotowe mogą być chronione nie tylko w drodze powództwa sądowego, ale również inny sposób np. za pomocą dozwolonej samopomocy. Por. Ernst, Rachwał, Zoll, *Prawo cywilne. Część ogólna*, 19.

52 Szczegółowe rozważania w tym względzie przedstawia Gandor, *Prawa podmiotowe tymczasowe (ekspektatywy)*, 44-46. Co do zobowiązań naturalnych podobnie przyjmują Radwański, Olejniczak, *Prawo cywilne – część ogólna*, 108 wskazując, że prawo podmiotowe doznaje w tym przypadku bardzo słabej i pośredniej ochrony, ale jednak ochrony.

a zatem sfery praw i obowiązków⁵³. Odnosnie posiadania, stan faktyczny, z którego wynikają określone prawa i obowiązki, w porównaniu do instytucji, przy których nie mamy wątpliwości co do ich kwalifikacji jako praw podmiotowych, jest określony w sposób specyficzny⁵⁴. Z reguły w przypadku realizacji stanu faktycznego, określonego w hipotezie normy prawnej, prawa i obowiązki określone w dyspozycji istnieją i wywołują skutki pomimo tego, że stan faktyczny dalej już nie występuje. Z taką sytuacją mamy do czynienia np. w przypadku umowy. Kreuje ona stosunek zobowiązaniowy określający prawa i obowiązki stron, natomiast sama umowa, a dokładniej stan faktyczny składający się na czynności konieczne do jej zawarcia, jest zdarzeniem jednorazowym. Z taką samą sytuacją, mamy do czynienia w przypadku roszczeń wynikających z deliktów (art. 415 i n. k.c.). Zdarzenia, z którymi ustawa wiąże obowiązek naprawienia szkody, mają charakter jednorazowy. Natomiast prawa i obowiązki wynikające z czynu niedozwolonego istnieją nadal pomimo tego, że samo zdarzenie, które je wywołało, należy już do przeszłości⁵⁵. W podanych przykładach skutki prawne odrywają się od stanu faktycznego, z którego wynikają i uzyskują samodzielny byt. Z odmienną sytuacją mamy do czynienia w przypadku posiadania. Skutki prawne wynikające z faktycznego władztwa nad rzeczą i woli posiadania istnieją o tyle, o ile wskazany stan faktyczny powstał i cały czas trwa⁵⁶. Innymi słowy, skutki

- 53 Tak słusznie przyjmuje Ritterman, *Pojęcia materialne w prawie cywilnym*, 298-299.
- 54 W polskiej literaturze zwraca na to uwagę już Wróblewski, *Posiadanie na tle prawa rzymskiego*, 25-26.
- 55 Analizując poszczególne przepisy Kodeksu cywilnego można dojść do wniosku, że taki sposób konstruowania zależności skutków prawnych (dyspozycji norm) od stanu faktycznego z którego wynikają (hipotezy norm) stanowi regułę.
- 56 Wydaje się, że tak jednak zawsze nie jest. W przypadku oddania rzeczy lub prawa w posiadanie zależne, a także przywrócenia posiadania utraconego, prawo uważa za posiadacza osobę, pomimo tego, że faktycznego władztwa nad rzeczą nie sprawuje (a zatem nie realizuje hipotezy art. 336 k.c.). W pierwszym przypadku w literaturze przyjmuje się, abstrahując od zasadności tego ujęcia, że do realizowania faktycznego władztwa nad rzeczą wystarczająca jest sama możliwość oddziaływania na rzecz (Zob. Ignatowicz, *Ochrona posiadania*, 64-67). Zatem w przypadku oddania rzeczy w posiadanie zależne wskazany problem (oderwania stanu faktycznego od skutków prawnych) nie występuje. Natomiast w drugim przypadku to osoba, która samowolnie naruszyła posiadanie korzysta z wszystkich praw i obowiązków (a także korzystnych domniezań), które wynikają z faktycznego władztwa i woli posiadania. Byłemu posiadaczowi przysługuje jedynie roszczenie posesoryjne. W przypadku

prawne (określone w dyspozycji normy) nie odrywają się od stanu faktycznego (określonego w hipotezie normy), z którego wynikają. Zatem odnośnie posiadania – w porównaniu do instytucji, które w nauce prawa są bezspornie określane mianem praw podmiotowych – prawodawca w sposób odmienny określa zależność uprawnień i obowiązków od stanu faktycznego, z którego wynikają. Jednakże w świetle wyszczególnionych cech praw podmiotowych zależność ta nie powinna mieć jakiegokolwiek znaczenia dla możliwości zakwalifikowaniu posiadania do kategorii tych praw. Co więcej, w konsekwencji możemy dojść do wniosku, że mówiąc o możliwości zakwalifikowania posiadania do kategorii praw podmiotowych, możemy mieć na myśli jedynie skutki prawne wynikające z faktycznego władztwa i woli posiadania. Z tego względu przedmiotem dalszej analizy będzie sfera prawna, a zatem sytuacja prawna, w której ze względu na stan faktyczny znalazł się posiadacz.

Przechodząc do analizy wyszczególnionych konstytutywnych elementów prawa podmiotowego, w kontekście sytuacji prawnej posiadacza, po pierwsze nie powinno budzić wątpliwości, że sytuacja ta wynika z prawa w znaczeniu przedmiotowym. Źródłem powstania poszczególnych praw i obowiązków posiadacza są przepisy Kodeksu cywilnego, a przede wszystkim art. 336-352 k.c. oraz art. 224-231 k.c.

Bardziej złożone jest zagadnienie, czy normy prawne przyznają posiadaczowi określoną sferę możliwości postępowania. Udzielenie jednoznacznej odpowiedzi wymaga dokładnego opisanie sytuacji prawnej posiadacza. W celu przeprowadzenia pełniejszej i bardziej precyzyjnej analizy zostanie wykorzystana zaproponowana przez Alfreda Kleina metoda analizy praw rzeczowych przy pomocy konstrukcji stosunku prawnego charakterystycznego dla stosunków zobowiązaniowych⁵⁷. Na tej podstawie, odnośnie do posiadania można wyróżnić przede wszystkim stosunek prawny bezwzględny, zgodnie z którym żaden inny podmiot prawa (łącznie z właścicielem) nie może dokonać samowolnego naruszenia władztwa faktycznego posiadacza. Przy czym samowolne naruszenie posiadania jest rozumiane na tyle szeroko, że posiadacz może zostać pozbawiony władztwa nad rzeczą jedynie przez osobę uprawnioną i tylko w drodze postępowania sądowego⁵⁸. Innymi słowy, posiadacz może żądać od wszystkich pozostałych podmiotów, ażeby spełnili obowiązek polegający na nieingerowaniu w sposób samowolny

jego zrealizowania prawo wprowadza jedynie fikcję, że posiadanie przywrócone uważa się za nieprzerwane.

57 Klein, *Elementy stosunku prawnego prawa rzeczowego*, 6-13. Podejście takie opiera się na założeniu, że sytuacji uprawnionych z tytułu praw bezwzględnych nie należy odrywać od sytuacji pozostałych podmiotów prawa, ponieważ stosunki prawne istnieją jedynie między ludźmi.

58 Ignatowicz, *Ochrona posiadania*, 201-223.

w jego władztwo nad rzeczą⁵⁹. Wierzytelność posiadacza polega natomiast na możliwości spokojnego korzystania z przedmiotu posiadania. Przedstawiony stosunek prawny bezwzględny wynikający z posiadania można określić jako podstawowy. Dotyczy on wszystkich sytuacji, niezależnie od tego, czy posiadacz jest w dobrej czy złej wierze, oraz czy mamy do czynienia z posiadaniem samoistnym czy zależnym. Wydaje się, że sposób konstrukcji stosunku prawnego, którego stroną jest posiadacz, nie różni się zasadniczo od stosunku prawnego wynikającego z praw rzeczowych.

Stosunek prawny bezwzględny nie jest jedynym stosunkiem prawnym wynikającym z posiadania. Artykuły 224-231 k.c. regulują wzajemne relacje między posiadaczem a właścicielem i kreują między nimi określone stosunki prawne. Szczegółowa analiza wskazanych przepisów nie jest niezbędna dla dalszych rozważań. Omówione zostanie jedynie kilka spostrzeżeń pojawiających się na ich tle. Po pierwsze posiadanie nie jest jedynym elementem stanu faktycznego, od którego ustawa uzależnia powstanie tych roszczeń. Przykładowo właściciel może żądać wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy, jeżeli posiadacz znajduje się w złej wierze. Z powyższego wynika, że wskazane roszczenia w konkretnym stosunku prawnym między właścicielem a posiadaczem wystąpić mogą, ale nie muszą. Po drugie, wskazane roszczenia odrywają się od faktycznego władztwa nad rzeczą i uzyskują samodzielny byt. Przysługują one posiadaczowi oraz właścicielowi pomimo tego, że ten pierwszy utracił faktyczne władztwo nad rzeczą. W porównaniu do bezwzględnego stosunku prawnego pomiędzy posiadaczem a wszystkimi pozostałymi podmiotami stosunek prawny pomiędzy posiadaczem a właścicielem niewątpliwie ma charakter względny. W konsekwencji można dojść do wniosku, że sytuacja prawna posiadacza ma charakter złożony. Obejmuje zarówno stosunki prawne o charakterze względnym, jak i bezwzględnym. Takie, które nie odrywają się od faktycznego władztwa, jak i takie, które uzyskują samodzielny byt. Z powyższych względów posiadaczowi niewątpliwie przysługuje określona sfera możliwości postępowania. Co więcej, konstrukcja sfery możliwości postępowania posiadacza nie różni się w sposób znaczny od sfery możliwości postępowania podmiotów, którym niewątpliwie przysługują prawa podmiotowe (tj. własność, użytkowanie czy najem).

Kolejnym zagadnieniem jest ocena, czy posiadanie służy ochronie interesów podmiotów prawa (lub według innej koncepcji, czy celem posiadania

59 Jak wskazuje Klein, *Elementy stosunku prawnego prawa rzeczowego*, 19, analizując stosunek prawny bezwzględny, powstający na tle prawa podmiotowego własności, świadczenie wszystkich pozostałych podmiotów obowiązanych do nienaruszania sfery władztwa właściciela nie różni się w swojej konstrukcji od świadczenia wynajmującego. W obu wypadkach polegają one na braku podejmowania konkretnych działań, a zatem na znoszeniu istniejącej sytuacji.

jest ochrona tych interesów). Odpowiedź na to pytanie wydaje się oczywista. Już na podstawie jedynie samej możliwości korzystania z rzeczy przez posiadacza można przyjąć, że posiadanie służy ochronie jego interesów. Dodatkowo, szczególnie korzystną sytuację posiadaczowi zapewniają liczne domnie-
mania (art. 339-341 k.c.). Chronią one nie tylko właściciela, ale również po-
siadacza nieposiadającego takiego tytułu. W nauce prawa przyjmuje się, że
najważniejszym celem ochrony posiadania jest walka z samowolą. Nie jest to
jednak jedyne uzasadnienie ochrony posiadania. Równie istotnym motywem
jest zabezpieczenie interesów samego posiadacza⁶⁰.

Nie powinno budzić również wątpliwości, że posiadanie jest przez
normę prawną nie tylko przyznane, ale również zabezpieczone. Posiadanie
jest chronione nie tylko na drodze sądowej (art. 344 – art. 346 k.c.), ale tak-
że za pomocą obrony koniecznej i dozwolonej samopomocy (art. 343 k.c.).
W nauce prawa przyjmuje się, że ochrona wynikająca z posiadania ma cha-
rakter tymczasowy⁶¹. Jak poprzednio ustalono niektóre instytucje, co do
których nie ma jakichkolwiek wątpliwości co do ich kwalifikacji jako praw
podmiotowych, również nie są chronione przez prawo w sposób stanowczy.
Z tego względu tymczasowy charakter ochrony również nie powinien
stanowić przeszkody dla uznania, że posiadanie można zakwalifikować jako
prawo podmiotowe.

Prawo podmiotowe powinno stanowić kategorię nadrzędną w sto-
sunku do uprawnień. Poprzednio wymieniono stosunki prawne, które mogą
wynikać z faktycznego władztwa i woli posiadania. W ich ramach posia-
daczowi przysługują różne uprawnienia. Przykładowo można wymienić
uprawnienie do spokojnego posiadania rzeczy czy żądania od właściciela

60 Ignatowicz, *Ochrona posiadania*, 7-50 wskazuje trzy równorzędne mo-
tywy ochrony posiadania: ochronę interesów posiadacza, uzupełnienie
ochrony posesoryjnej oraz walkę z samowolą. Zdaniem Ignatowicza
uwzględnienie ich wszystkich razem w sposób dostateczny uzasadnia
ochronę posiadania nawet przeciwko właścicielowi.

61 Gandor, *Prawa podmiotowe tymczasowe (ekspektatywy)*, 33 wskazuje,
że ochrona posiadania ma dwojaki charakter. W stosunku do osoby
uprawnionej jedynie tymczasowy, natomiast w odniesieniu do wszyst-
kich pozostałych podmiotów stanowczy. Trochę inne stanowisko zaj-
muje Ignatowicz, *Ochrona posiadania*, 138-143 wskazując, że z punktu
widzenia procesowego ochrona posiadania ma zawsze charakter jedynie
tymczasowy. Wynika to z tego, że pozwany w procesie posesoryjnym za-
wsze może wytoczyć powództwo petytoryjne, któremu nie można prze-
ciwstawić zarzutu powagi rzeczy osądzonej. Z punktu widzenia mate-
rialnego nie powinno jednak budzić wątpliwości, że ochrona posiadania
w stosunku do osoby, której nie przysługuje inny tytuł prawny do rzeczy
ma charakter stanowczy.

zwrotu nakładów koniecznych poniesionych na rzecz. Wszystkie te uprawnienia związane są z posiadaniem rozumianym jako stan faktyczny (faktyczne władztwo i wola posiadania). Nic nie stoi na przeszkodzie, ażeby wszystkie te uprawnienia określić zbiorczym terminem posiadania w rozumieniu prawa podmiotowego. Pojęcie posiadania jako prawa podmiotowego pozwoliłoby oddać całość złożonej sytuacji prawnej posiadacza.

5. Zagadnienie charakteru prawnego posiadania w orzecznictwie sądowym

Problematyka charakteru prawnego posiadania w orzecznictwie sądowym wymaga odrębnego omówienia. Wynika to z tego, że orzecznictwo sądowe zasadniczo nie skupia się na rozstrzygnięciu przedmiotowego dylematu i nie formułuje żadnych argumentów, które miałyby przemawiać za kwalifikacją posiadania jako prawa podmiotowego bądź stanu faktycznego. Nie oznacza to jednak, że orzecznictwo w ogóle nie dostrzega tego problemu. Jest wręcz przeciwnie. Większość orzeczeń sądowych dotyczących kwalifikacji posiadania zapadła na tle sporu o dziedziczenie posiadania. W orzeczeniach tych apriorycznie i bez argumentacji zakłada się, że posiadania nie można zakwalifikować jako prawa podmiotowego. Przy czym, w celu uzasadnienia tezy, że posiadanie jest dziedziczne (przy jednoczesnym założeniu, że stany faktyczne dziedziczne nie są), próbuje się zakwalifikować posiadanie (a konkretniej uprawnienia i obowiązki wynikające z faktycznego władztwa) na wiele sposobów.

Po pierwsze, w orzecznictwie można spotkać się z określeniem, że posiadanie stanowi określoną sytuację faktyczną i prawną⁶². Posiadanie kwalifikuje się również jako sytuację faktyczną, z którą właściwe przepisy wiążą określone konsekwencje prawne⁶³. Jeszcze innym określeniem posiadania, pojawiającym się w orzecznictwie, jest swoiste aktywo majątkowe⁶⁴. W orzecznictwie można się również spotkać z kwalifikacją posiadania, która kładzie nacisk na skutki prawne wynikające z faktycznego władztwa⁶⁵. Posiadanie kwalifikuje się również jako ekspektatywę pełnego prawa podmiotowego⁶⁶.

62 Postanowienie SN z dnia 26 stycznia 1968 r., III CZP 100/67, Lex nr 700; wyrok SN z dnia 20 maja 1968 r., I CR 247/68, Orzecznictwo Sądu Najwyższego 1969, nr 11, poz. 198.

63 Postanowienie SN z dnia 26 kwietnia 2013 r., II CSK 445/12, Legalis nr 741800.

64 Postanowienie SN z dnia 7 września 2016 r., IV CSK 691/15, Legalis nr 1514810.

65 Postanowienie SN z dnia 28 kwietnia 2017 r., I CKU 105/98, Lex nr 37452.

66 Wyrok SA w Warszawie z dnia 20 grudnia 2011 r., VI ACa 865/11, Apelacja-Warszawa 2012, nr 1, poz. 6.

Wszystkie wyżej wymienione kwalifikacje posiadania wiąże to, że w istocie wywodzone są z tych samych cech posiadania. Wskazuje się np., że posiadanie korzysta z ochrony posesoryjnej, może prowadzić do nabycia prawa własności w drodze zasiedzenia, stwarza szereg domniemań, uprawnia do pobierania pożytków i zwrotu nakładów. W istocie więc przy powyższych kwalifikacjach posiadania zwraca się uwagę na te same cechy, które umożliwiły zakwalifikowanie uprawnień wynikających z posiadania jako prawa podmiotowego. W porównaniu do pojęcia prawa podmiotowego, zaproponowane w orzecznictwie określenia posiadania nie mają jednak własnej definicji, czy ściśle określonej treści. Nie sposób np. odnaleźć w nauce prawa odpowiedzi na pytanie, czym jest swoiste aktywo majątkowe. Pojęcie prawa podmiotowego ma natomiast w nauce prawa określoną i jednoznaczną treść. Z tego względu dla jasności terminologicznej lepiej posługiwać się ugruntowanym w nauce prawa pojęciem prawa podmiotowego niż konwencjami terminologicznymi określonymi w orzecznictwie.

6. Wnioski

Podsumowując analizę zawartą w niniejszym opracowaniu, należy stwierdzić, że posiadanie (w rozumieniu skutków prawnych wynikających z faktycznego władztwa i woli posiadana) spełnia nie tylko niektóre, ale wręcz wszystkie wyróżnione, przyjmowane w literaturze za konstytutywne cechy praw podmiotowych. W konsekwencji nic nie stoi na przeszkodzie objęcia poszczególnych uprawnień wynikających z faktycznego władztwa łącznym terminem posiadania w rozumieniu prawa podmiotowego. Wydaje się, że prawie jednolite stanowisko przedstawicieli doktryny w kwestii kwalifikacji posiadania jako stanu faktycznego wynika z nieporozumienia i utożsamiania faktycznego władztwa z wynikającymi z niego skutkami prawnymi. Należy przy tym zaznaczyć, że nic nie stoi na przeszkodzie używaniu terminu posiadania w dwojakim znaczeniu. Po pierwsze, jako faktycznego władztwa i woli posiadania, czyli stanu faktycznego. Po drugie, jako sumy uprawnień i obowiązków wynikających z faktycznego władztwa i woli posiadania (posiadania w rozumieniu stanu faktycznego), czyli posiadania w rozumieniu prawa podmiotowego. W orzecznictwie natomiast kwalifikuje się uprawnienia i obowiązki wynikające z faktycznego władztwa w różnoraki sposób. Proponowane konwencje terminologiczne nie mają jednak ugruntowanego znaczenia w nauce prawa. Z tego względu lepiej posługiwać się zdecydowanie mniej spornym pojęciem prawa podmiotowego.

Bibliografia

- Czachórski Witold, „Pojęcie i treść posiadania według obowiązującego prawa rzeczowego” *Nowe Prawo*, nr 5 (1957): 30-46.
- Doliwa Adam, „Komentarz do art. 5 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Mariusz Załucki. Legalis/el. 2020.
- Filipiak Teresa, „Komentarz do art. 336 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Własność i inne prawa rzeczowe*, red. Andrzej Kidyba. Lex/el. 2012.
- Gocłowski Marcin, „Posiadanie w ujęciu kodeksu cywilnego (prawo podmiotowe czy stan faktyczny?)” *Państwo i Prawo*, nr 2 (2001): 30-46.
- Gołaczyński Jacek, „Komentarz do art. 336 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Edward Gniewek, Piotr Machnikowski. Legalis/el. 2020.
- Gwiazdomorski Jan, *Prawo spadkowe*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1967.
- Ignatowicz Jerzy, *Ochrona posiadania*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1963.
- Janiszewska Beata, „Komentarz do art. 5 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz do wybranych przepisów*, red. Jacek Gudowski. Lex/el. 2018.
- Kalus Stanisława, „Komentarz do art. 5 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna (art. 1-125)*, red. Mariusz Fras, Magdalena Habdas. Lex/el. 2018.
- Klein Alfred, *Elementy stosunku prawnego prawa rzeczowego*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1976.
- Klein Alfred, *Elementy zobowiązaniowego stosunku prawnego*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1964.
- Kołodziejki Stanisław, „Istota, treść i rodzaje posiadania” *Palestra*, nr 6 (1966): 13-23.
- Kozińska Joanna, „Komentarz do art. 336 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom II. Własność i inne prawa rzeczowe (art. 126-352)*, red. Magdalena Habdas, Mariusz Fras. Lex/el. 2018.
- Machnikowska Anna, „Komentarz do art. 336 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Mariusz Załucki. Legalis/el. 2020.
- Ohanowicz Alfred, „Recenzja pracy A. Stelmachowskiego *Istota i funkcja posiadania*” *Nowe Prawo*, nr 5 (1958): 102-106.
- Opałek Kazimierz, *Prawo podmiotowe. Studium z teorii prawa*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1957.
- Pietrzykowski Krzysztof, „Komentarz do art. 5 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1-449¹⁰*, red. Krzysztof Pietrzykowski. Legalis/e. 2020.
- Przybyłowski Kazimierz, *Podstawowe zagadnienia z zakresu ochrony posiadania*. Lwów: nakł. autora, 1929.
- Rachwał Anna, Ulrich Ernst, Fryderyk Zoll. *Prawo cywilne. Część ogólna*. Warszawa: Lexis Nexis, 2013.

- Radwański Zbigniew, Adam Olejniczak. *Prawo cywilne – część ogólna*. Warszawa: Wydawnictwo C. H. Beck, 2013.
- Ritterman Stefan, *Pojęcia materialne w prawie cywilnym*. Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1962.
- Rudnicki Stanisław, Jacek Gudowski, Grzegorz Rudnicki i Jolanta Rudnicka, „Komentarz do art. 336 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom II. Własność i inne prawa rzeczowe*, red. Jacek Gudowski. Lex/el. 2018.
- Sikorski Grzegorz, „Komentarz do art. 336 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Jerzy Ciszewski. Lex/el. 2014.
- Sokołowski Tomasz, „Komentarz do art. 336 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1-352*, red. Maciej Gutowski. Lex/el. 2018.
- Stelmachowski Andrzej, *Istota i funkcja posiadania*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1958.
- Stelmachowski Andrzej, *Zarys teorii prawa cywilnego*. Warszawa: Wydawnictwa Prawnicze PWN, 1998.
- Szpunar Adam, *Ochrona dóbr osobistych*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1979.
- Wolter Aleksander, *Prawo cywilne: zarys części ogólnej*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1979.
- Wójcik Sylwester, „Czy posiadanie jest dziedziczne”, [w:] *Rozprawy prawnicze: księga pamiątkowa dla uczczenia pracy naukowej Kazimierza Przybyłowskiego*, red. Waław Osuchowski, Mieczysław Sośniak, Bronisław Waszłek. 515-531. Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1966.
- Wójcik Sylwester, Stefan Grzybowski, Józef Skąpski. *Zarys prawa cywilnego*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1988.
- Wronkowska Sławomira, *Analiza pojęcia prawa podmiotowego*. Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, 1973.
- Wróblewski Stanisław, *Posiadanie na tle prawa rzymskiego*. Kraków: Akademia Umiejętności, 1899.
- Zbiegień-Turzańska Anna, „Komentarz do art. 5 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Karol Osajda. Legalis/el. 2020.



This article is published under a Creative Commons Attribution 4.0 International license.

For guidelines on the permitted uses refer to <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/legalcode>